

Sygn. akt III KO 42/21

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **A. P.**

skazanego z art. 148 § 1 k.k. i innych

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 15 lipca 2021 r.,

wniosku skazanego o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2014 r., sygn. akt II AKa (...),

p o s t a n o w i ł

odmówić przyjęcia wniosku A. P. o wznowienie postępowania zakończony wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2014 r., sygn. akt II AKa (...), wobec jego oczywistej bezzasadności i zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania wznowieniowego, którymi obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 28 maja 2014 r., sygn. akt II K (...), utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 10 września 2014 r., sygn. akt II AKa (...), A. P. został skazany za czyny z art. 148 § 1 k.k., art. 157 § 1 k.k. oraz z art. 244 k.k. na karę łączną 12 lat pozbawienia wolności. Postanowieniem z dnia 11 marca 2015 r., sygn. akt III KK 31/15, Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną. Skazany składał również wnioski o wznowienie postępowania. We wniosku wszczynającym postępowanie w sprawie III KO 78/16, skazany utrzymywał m.in., że to ratownicy

medyczni zabili pokrzywdzonego w trakcie reanimacji. Postanowieniem z dnia 25 października 2016 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania wobec jego oczywistej bezzasadności. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2017 r. (III KO 35/17). Podobne rozstrzygnięcie zapadło w sprawie III KO 32/18, w której skazany również utrzymywał, że do śmierci pokrzywdzonego doszło w wyniku nieprawidłowo przeprowadzonej reanimacji.

W dniu 17 maja 2021 r. do Sądu Najwyższego wpłynęły pisma skazanego, adresowane do Sądu Apelacyjnego w (...), w których twierdzi, że do śmierci pokrzywdzonego przyczynili się ratownicy medyczni, którzy w trakcie przesłuchania przyznali, że nie jest błędem połamanie podczas reanimacji klatki piersiowej i mostka (k – 6). Podobne wywody znajdują się w kolejnym piśmie (k – 13), w którym skazany dodatkowo domaga się wszczęcia postępowania przeciwko ratownikom, a także w pismach, które wpłynęły do Sądu Najwyższego w dniach 4 czerwca 2021 r. (k – 20) i w dniu 30 czerwca 2021 r. (k – 25). Dodać należy, że skazany domagał się w niektórych z tych pism przesłuchania ratowników w obecności biegłego oraz ustalenia kto „wymazał” z akt protokół sekcji zwłok.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 545 § 3 k.p.k. sąd, orzekając jednoosobowo odmawia przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nie pochodzącego od prokuratora bądź obrońcy, bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Przedmiotem postępowania w rozpoznawanej sprawie jest trzeci już wniosek skazanego, opierający się na tych samych podstawach faktycznych. Skrótowno rzecz ujmując, skazany dąży do wykazania, że za śmierć R. J. odpowiadają ratownicy medyczni, którzy nieprawidłowo udzielali pomocy pokrzywdzonemu. Treść pism skazanego sugeruje, że podstawą wznowienia postępowania ma być przepis art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Rzecz jednak w tym, że: po pierwsze, okoliczności te były już badane przez Sąd Najwyższy w opisanych wyżej sprawach o wznowienie postępowania, po drugie, nie są to nowe fakty lub dowody

w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego podnoszone w jego pismach kwestie były przedmiotem postępowania sądowego. W aktach sprawy znajdują się m.in. protokół oględzin zwłok R. J. (k – 7 – 10) i protokół oględzin i otwarcia zwłok (k – 284 – 288). Na rozprawie głównej przesłuchano ratownika medycznego P. K. (k – 804), udzielającego pomocy w miejscu zdarzenia lekarza J. B. (k – 802 – 803) i dokonującego sekcji zwłok biegłego P. S. (k – 844 – 849). Podczas ostatniej z wymienionych czynności procesowych odczytano biegłemu zeznania wskazanych wyżej świadków, a biegły oświadczył, że „obraz sekcyjny jednoznacznie świadczy, iż wszystkie doznane przez pokrzywdzonego obrażenia miały miejsce wcześniej, tzn. nie były skutkiem zabiegów reanimacyjnych (k – 848v). W uzasadnieniu wyroku Sądu pierwszej instancji ustalono natomiast, że rozległe obrażenia brzucha i klatki piersiowej, których doznał pokrzywdzony R. J., były następstwem kilkakrotnego naskakiwania przez skazanego na leżącego pokrzywdzonego.

W świetle powyższych uwag ponowny wniosek skazanego o wznowienie postępowania karnego ocenić należało jako oczywiście bezzasadny i w konsekwencji odmówić jego przyjęcia na podstawie art. 545 § 3 k.p.k.